

Angielski „Intelligence Service” działa w Etiopii

Grecy, którzy jako kupcy, restauratorzy, handlarze siedzieli przez cały czas wojny w Addis-Abebie, zdeklarowali się po wejściu Włochów do stolicy Etiopii jako rzeczywisti obywatele włoscy, włożyli czarne koszule i tem samem ujawnili rolę, jaką pełnili dotąd z ramienia wywiadu włoskiego tuż pod bokiem rządu negusa, w samym centrum kraju nieprzyjacielskiego.

WYWIAD WŁOSKI W ETIOPII

Przypuszczać można i należy, iż w Etiopii i w tejże samej Addis-Abebie nie mało było i przebywa jeszcze ludzi o tak samo zamaskowanej narodowości i zawołaniu, którzy pełnią te same funkcje, co owi włoscy Grecy, tylko już z ramienia angielskiej Intelligence Service. Można i należy też sądzić, że po obecnem, przymusowym, pogodzeniu się z kłesłą negusa i zwycięstwem Italii, Anglia rozpocznie jednocześnie ze zbrojeniami energiczną akcję swego wywiadu na terenach etiopskich, nad którymi powiewa obecnie sztandar królestwa włoskiego. Środków, sposobów i ludzi do tej pracy, która nie będzie się ograniczała do samego wywiadu, nie brak było nigdy i nie zabraknie ich tembardziej teraz „Intelligence Service”.

NIEZALEŻNOŚĆ FINANSOWA I. S.

Organizacja tej instytucji, któ-

ra obok floty jest drugą najważniejszą podporą imperjum brytyjskiego, jest tajna, samodzielna i zupełnie niezależna od każdorazowego rządu. Osobliwością wszakże „Intelligence Service” jest jej zupełna niezależność finansowa. Ma ona odrębną organizację gospodarczą, posiada udziały w bankach i przedsiębiorstwach przemysłowych, posiada też własne przedsiębiorstwa, bierze udział w handlu międzynarodowym, w grze na giełdach światowych.

Jedną z podopór finansowych Intelligence Service jest np. Midland Bank, jeden z najpotężniejszych banków światowych, którego kapitały i rezerwy sięgają astronomicznej sumy 465 milionów funtów. Midland, Intelligence Service i Bazyli Zaharoff kontrolują do spółki zakłady amunicyjne i broń Vickers'a. Tak samo kopalnie nafty w Mossulu należą do tajemniczej instytucji z Downing-Street i przynoszą jej wielkie dochody. Posiada ona dalekie plantacje kawy w Brazylii, plantacje bawełny w Egipcie, kauczuku w Indiach, posiada akcje najróżniejszych spółek, operujących w koloniach i dominacjach.

WPLYWY NA GIEŁDZIE

Na giełdzie londyńskiej i nowojorskiej ręka I. S. działa od czasu do czasu bardzo skutecznie i na swoją korzyść. Dysponując olbrzy-

miemi kapitałami, może I. S. rzucać kiedy chce i jak chce wielkie pakiety akcji na rynek, może spekulować na baissie i haussie, może też — i to najważniejsze — wywoływać zwyżkę lub zniżkę papierów dla swoich własnych celów.

HISTORIA I. S.

Historjograf I. S., francuski publicysta, b. kombatan z 1915 r., M. Boucard, podaje fakt następujący. W 1916 r. nastąpiła bitwa między flotą angielską i niemiecką. Sir E. Cassel, doradca króla i skarbnik I. S., zaproponował odnośnemu ministerstwu wysłanie depeszy do Stanów Zjednoczonych, w której jako wynik bitwy podano by duże straty i przegraną Home-Fleet angielskiej. Depesza taka została wysłana i podzieliła w U.S.A. jak bomba. Akcje i papiery procentowe angielskie spadły o 70 proc.

Wówczas agenci I. S. zaczęli skupować akcje en masse, gdzie się tylko dało. Po kilku dniach nadeszły depesze prostujące wydarzenia i przedstawiające wyniki bitwy we właściwym świetle. Akcje angielskie poszły odpowiednio w górę i w rezultacie sir E. Cassel mógł zarejestrować czysty zysk dla I. S. i spokrewnionych instytucji finansowych w sumie 60 milionów funtów.

WPLYWY

Jasną jest rzeczą, iż dysponując takimi środkami, mogąc w niedostępnym dla innych sposób wpływać na bieg interesów, na kursy giełdowe, może Intelligence Service gromadzić olbrzymie zyski, nierównie większe jeszcze kapitały i dysponować w razie potrzeby sumami, o jakich nie śni się i nie marzy żadnej organizacji państwowej w innym kraju.

Intelligence Service utrzymuje się sama, z własnych środków, zarabia sama na siebie, w budżecie W. Brytanii nie znajduje sumy i pozycji przeznaczanej na pokrycie wydatków tej instytucji. To też aparat ludzki, jaki stoi do dyspozycji I. S., jest niesiechanie wykwalifikowany i różniczkowany. W szeregach jej agentów są przedstawiciele wszystkich narodowości na kuli ziemskiej, wszystkie rasy. W każdym kraju, w każdym zakątku globu ma Anglia

swoje „oko i ucho”, którem jest przedstawiciel I. S.

METODY DZIAŁANIA

Metody, którymi się posługuje I. S., są równie różnorodne, jak kraje i warunki, w których działają jej agenci. Od pieniędzy zaczawszy na truciznie kończąc, poprzez niesłychanie bogatą dziedzinę sposobów wywiadu, posługują się agenci I. S. bardzo dyskretnie wszystkim, co może wpłynąć na korzystny dla interesów W. Brytanii obrót rzeczy.

Obecnie, gdy sytuacja polityczna i militarna w Afryce zaczyna się kształtować dzięki zwycięstwom Italii wcale niekorzystnie dla interesów W. Brytanii, nie ulega kwestji, że Intelligence Service będzie działać bardzo energicznie na wszystkich tych terenach, na których w przyszłości zetną się antagonistyczne interesy i dążenia imperjalizmów Anglii i Italii.

Prezydent Masaryk powraca do katolicyzmu?

Niektóre dzienniki czechosłowackie umieściły niedawno notatkę pozwalającą przypuszczać, że b. prezydent Czechosłowacji prof. Tomasz Masaryk nosi się z zamiarem przejścia z protestantyzmu na łono Kościoła katolickiego. Takie przynajmniej wrażenie odniosło kilku dostojników kościelnych katolickich, którzy odwiedzali ostatnio sędziego prezydenta i byli przez niego bardzo serdecznie podejmowani. Stwierdzają oni zgodnie wielką

zmianę idei i uczuć b. prezydenta i wyraźną skłonność do nawrócenia.

W związku z tem bratysławski „Slovak” przypomina, że bliska powinowata prezydenta Masaryka, mianowicie siostra jego zmarłej żony, jest zakonnicą katoliczką.

Zrozumiałem jest, że katolicy czechosłowaccy z niezmierną uwagą śledzą przemiany duchowe swego byłego prezydenta.

W kilku wierszach

MIESZKAŃCY BERLINA

Ludność Berlina składa się z 1.956.015 mężczyzn i 2.286.486 kobiet. Na 1.000 mężczyzn przypada więc w Berlinie 1.169 kobiet.

LOT PODBIEGUNOWY

Lotnik sowiecki Wodopianow dokonał pierwszego lotu na północ od Ziemi Franciszka Józefa. Wodopianow dotarł do 85 równoleżnika i pozosta-

wał w powietrzu przeszło 7 godzin. Lot miał na celu zbadanie charakteru i stanu lodowców na północ od Ziemi Franciszka Józefa, dotychczas niezbadanych.

MASOWA EMIGRACJA

Rozpoczął się wyjazd szeregu rodzin muzułmańskich z Dobrudży do Turcji. Przypuszczają, że w najbliższych miesiącach opuści Rumunię 6.000 rodzin.

„Królowa mórz” — Anglia

na czele wyścigu zbrojeń

Anglia czyni największe wysiłki, aby zdobyć od wieków tytuł „Królowej mórz” utrzymać nadal. Nic dziwnego, przecież cała wielkość i potęga Wielkiej Brytanji opiera się na morzu. Zabezpieczenie sobie dróg wodnych, łączących rozsiadane po całej kuli ziemskiej dominja, należące do Imperjum, jest główną troską Anglików. Rosnący z roku na rok budżet marynarki wojennej, znowu został powiększony o 10 milj. funtów i obecnie, na rok 1936-37 wynosi 70 milj. funtów. Z sumy tej 4.650.000 funtów zostało przeznaczonych na budowę i wykończenie nowych jednostek, około 3.900.000 na modernizację starszych okrętów oraz przeszło 1.000.000 na zwiększenie stanu lotnictwa przydzielonego do marynarki.

WYŚCIG ZBROJEŃ

W obecnej sytuacji, gdy na morzu Śródziemnym wyrosła nowa potęga morska w postaci floty włoskiej, dużej teraz w swą przyszłość po zwycięstwie nad Abisynją, gdy na Dalekim Wschodzie zbroi się potężnie na morzu Japonja, aby dorównać każdemu

przeciwnikowi, a ewentualnie przesiągnąć go, w tej sytuacji nie pozostaje Anglii nic innego, jak wziąć udział w wyścigu zbrojeń, aby utrzymać swoje stanowisko w świecie.

To też parlament uchwalił nadzwyczajne kredyty na zbrojenia ogólne, z czego na rozbudowę floty przeznaczono 150 milj. funtów! Jeśli wierzyć plotkom uporzędkowane kursującym w Londynie, ma być rozpisana podobno pożyczka wewnętrzna na sumę 250.000.000 funtów na zwiększenie marynarki i rozbudowę baz morskich. Z tych kredytów mają otrzymać owe fortyfikacje i uzbrojenie bazy morskie na Malcie i Gibraltarze.

NA MORZU I W POWIETRZU

Niemal wszystkie jednostki o wyporności ponad 1500 tonn, zostały zaopatrzone w samoloty wywiadowe, w celu obrony przed łodziami podwodnymi. Oprócz tego projektowana jest budowa nowego lotniskowca, co zwiększy jeszcze stan integralnego lotnictwa marynarki.

Z nowych kredytów zamówiono w stocznjach 7 kontrtorpedowców

o wyporności 1500 tonn. 8 lekkich krążowników, z czego jeden już został spuszczonej na wodę. Jest to 9.000-tonnowy krążownik „New castle”, rozwijający szybkość 32,5 węzły, moc zainstalowanych maszyn wynosi 96.000 KM., na pokład zbiera dwa hydroplany. Krążownik „Apollo”, którego budowa była rozpoczęta w 1933 r., wcielony został w ubiegłym miesiącu do floty. Z serii kontrtorpedowców opuszcza stocznice pierwsza jednostka „Hostile”, wyporność 1300 tonn, szybkość 35,5 węzłów, uzbrojenie: 4 dział 120 mm. i 8 wyrzutni torpedowych. Od roku 1933 remontujący się okręt linjowy „Repulse” opuścił arsenał i rozpoczął służbę.

Po zmianie kotłów i artylerji kosztem 1,4 miliona funtów, jednostkę tę można uważać za zupełnie nowoczesną. Do remontu również oddany został okręt linjowy „Renown”, należący do klasy 32.000 tonn.

W ciągu roku 1935 flota angielska zwiększyła się o 25 nowych jednostek, są to: 3 krążowniki, 8 kontrtorpedowców, 4 łodzie podwodne, 4 traolery, i 6 jednostek pomocniczych. Program zbrojeń na rok bieżący przewiduje budowę 32 jednostek, a więc w porównaniu do roku ubiegłego wzrosł zbrojeń wynosi około 40 proc. Jest to fakt wiele mówiący.

SITUACJA POLITYCZNA ANGLJI

Obecna sytuacja polityczna Anglii nie jest najlepsza. Usadowienie się Włochów nad jeziorem Ta na stwarzanie niebezpieczeństwa dla Egiptu i Sudanu. Stosunki polityczne ze Stanami Zjednoczonymi w dalszym ciągu przedstawiają dużo do życzenia. Przeobrażenia na Dalekim Wschodzie, rozszerzenie się wpływu japońskich i sowieckich w Azji — oto są najważniejsze bolączki angielskie, każda z nich jest na tyle istotna, że może stać się wystarczającym powodem do wojny. Nie więc dziwnego, że poczucie siły i bezpieczeństwa nie jest w tej chwili dominantą w nastrojach angielskich ministrów i mężów stanu, co się też odbija w rażący sposób na taktyce i polityce brytyjskiej zarówno w sprawach europejskich, jak i kolonialnych.

Przebrana kampanja o Abisynję zmusza rząd W. Brytanji do podjęcia jaknajwiększych wysiłków w kierunku uzbrojenia państwa, gdyż horoskopy na przyszłość nie są wcale różowe.

Ciekawy obyczaj pielgrzymów kaszubskich

W maju rozpoczynają się pielgrzymki z całych Kaszub, a na-

HUMOR

NATURA JEST PRZEZORNA

— Czy wiesz, dlaczego ryby milczą?
— Bo gdyby mówiły, nabierałyby się im wody do pyszczka.

ABSTYNET

— Czemu masz supełek na chustce?
— Abym nie zapomniał, że jestem abstynentem.
— Ależ wypijeś tylko co kieliszek koniaku?
— Tak, tak... przypominam sobie o supełku dopiero przy obtarciu ust.
(Tit - Bits).

Francois Mauriac

53)

CZARNE ANIOŁY

Z upoważnienia autora przełożyła Helena Hellerówna
Powieść

Gradère w miarę czytania tego listu, czuł wzrastającą wściekłość, której nigdy nie był w stanie długo opamiętać. Nie doczytał dalej, jak do „męczennicy” i „świętej”, podarł list i rzucił go do kominka. Stanąwszy przed lustrem, patrzył na tego wąskiego mężczyznę w piżamie i z rozczochranymi, siwymi włosami. Odetchnął głęboko. Nie, nie był chory, to tylko lekki bronchit. Ma odporną naturę, przychodzi już do siebie. Czuję, że odzyskuje siły, a nawet krew krąży szybciej w jego żyłach; zdawało mu się, że odmłodniał. Nie istniało dlań nie niemożliwego, był pewny, że wszystko, czego się podejmie, musi się udać. Gdy Matylda weszła, zdziwiła się, widząc go ubranego i gotowego do walki. Uderzył się pięściami w piersi i zawołał wesoło:

— Odzylem, co?

Nie odpowiedziała i odwróciła od niego twarz, na której malowała się gorycz i rozpacz. Nie spała. Na jej policzkach widniały żółte plamy.

— Gdybyś był chory, byłabym cię pielęgnowała — odrzekła wreszcie. — Ponieważ jednak wyzdrowiałeś, oświadczam ci, że noga moja nie postanie więcej w tym pokoju i że nie chcę więcej słuchać twych zwierzeń. Mogę tyko nie zdradzić cię, zapomnieć o tem, co wiem. Boże, zlituj się nademną! Nie licz już na mnie, gdyż nie zrobię więcej ani jednego kroku...

— Jakto? W chwili, gdy dochodzimy do celu, tracisz siły?

— Cóż mamy ze sobą wspólnego? Nie dążę do żadnego celu.

Gdy dochodziła do drzwi, rzekł półgłosem: „Andrzej...”

Odwróciła się i zawołała z wściekłością:

— Zabrałeś mi go... Straciłam go nazawsze. Był to mój syn, moje ukochane dziecko. Przyszędzie, zmąciłeś to, co było czyste, zatruliś nas. Teraz on mnie unika. Nie mogę o tem dłużej wątpić. Dziś rano chciałam wejść do jego pokoju, ale wypędził mnie. Nie może na mnie patrzeć. Co mu usiłowałeś wmówić w związku z mną? Domyślałam się. Zapewne to samo, co dałeś mi do poznania pewnego wieczora, to, co kryje się w każdym twoim słowie... Nie śmiemy spojrzeć sobie więcej w oczy... I to w takim momencie, kiedy ta kobieta opuściła tego biedaka i w każdej chwili grozi mu niebezpieczeństwem! Bo przecież nie ulega wątpliwości, że twoja zbrodnia wyjdzie na jaw, niedługo! Zawsze wykrywa się zbrodniarzy.

Gradère chwycił ją za rękę i wstrząsnął nią:

— Skończyłaś już? Jeszcze ktoś usłyszy... Więc co? Może nie miałem prawa się bronić? Idjotka! Myślisz, że istnieją tylko te zbrodnie, o których piszą dzienniki? A czy wiesz, ile morderstw uchodzi bezkarnie? Znacznie więcej ryb jest w morzu, jak w pułapkach i sieciach policji... Nie masz pojęcia, jakie niezliczone ich mnóstwo przebywa w niedostępnej głębinie!

Nie słuchała go, mimo, że nie wychodziła z pokoju i oparta o drzwi, patrzyła szklanym wzrokiem przed siebie, otulając piękne, ociężałe ciało starym szlafrokiem.

Potrząsała głową, jakając:

— Nie chciałam... Nie chciałam... Nie pojmuję jak...

I nie mam nikogo, koby mi dopomógł!

— Nikogo?

Ułagodzony, obserwował ją ze smutną ironją.

Ceny ogłoszeń:

REDAKCJA: Warszawa, Nowy Świat 22. Telefony: 666-68 (redaktor naczelny), 666-68 (sekretariat), 666-99 (ogólny). Sekretarz redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 12-13.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony: Zarząd 691-64, Prenumerata 691-66, Księgo-wość i Kasa 220-30. Dział Ogłoszeń Zgoda 1, tel. 691-56, Kantor — Zgoda 1, tel. 230-00. Skrzynka pocztowa 745. Adres telegraficzny: ABC Warszawa, Sonto P.K.O. Nr. 15-798.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Piotrków Trybunalski, Konto P.K.O. 8, tel. 59, Włocławek, Cyganki 24, tel. 136.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnieniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie.

za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpal-ty (na wszystkich stronach po 6 szpal-ty): na 1-ej stronie — 1 zł, w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr., na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł, opisy specjalne — 3 zł., lekar-skie — 30 gr. Nekrologia po 2 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy, a tusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunika-ty i wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Wydział ogłoszeń: Zgoda 1, tel. 691-56 — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz.